

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w teście, lub jego miejsce 1 rub.
 Ogłoszenia na 1-ej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
 Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po teście 30 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
 Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 18 kop.
 Ogłoszenia zwyczajne zamiejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
 Ogłoszenia w niedzielny numerze o 25 proc. drożej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
WILNO	8—	4—	2—	~70
PRZESYŁKA POCZTOWA	10—	5—	2,50	—84
LIWA	16—	8—	4—	1,50

Za odnośno do domu 10 kop. miesięczna.

Wieloletnich lub niedostatecznie opłaconych „Kur” nie przyjmują.

Rekopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowują.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę za kwartał IV 1912 r.

POLSKI TEATR MIEJSKI w Wilnie
 pod kierunkiem JANA PAWŁOWSKIEGO i JULIANA STRYCHARSKIEGO.
 Dziś, w niedzielę, 14 października owa przedstawiona:
 2 po poł. (ceny po polow.) „TRESOWANE DUSZE” komedia w 5 akt. — Gabriela Zapolskiej.
 8-ej „Śmierć Iwana Groźnego” dramat historyczny w 8 obrazach — Tofstoga.
 Jutro „Cyganeria warszawska”.

KINEMATOGRAF „PROSŁAWA”
 Tyłko dwa dni: 13 i 15 października 1912 r.
 „DIENNIK PATHE, natura. BALKANSKI ZATARG, natura.
 Stary serdeczny przyjaciel, komedia.
 Utracona i przywrócona piękność, komiczny.
KRZYWDA i ODPLATA, silny dramat z życia, w 2-ch częściach, grany przez wybitnych artystów Berlińskich na dachu wagonu w pełnym biegu kurjerkiego pociągu.
 W sobotę — o godz. 4-ej, w niedzielę — o godz. 5-ej. W niedzielę kinematograf będzie zamknięty.

FRED MARION, Zaczynając od 16-go października, w teatrów, będzie występować znakomity jedyny w swojej sztuce na całej kuli ziemskiej.

ZBIEGŁA 13—16 października r. b. Ostatnie nowości sezonu: (Skutki burzliwego życia), wstrząsający dramat z życia współczesnego, w 2-ch częściach. **NARZECZONY SZEŚCIU PANIEN,** wesoła komedia. **Korotyzkin wstąpił na służbę.** Przegląd ostatnich wydarzeń (kronika)

„Powściągliwość i Praca” Wileńska 32.

WODA KOŁONSKA (TOSCA)
 mocny trwały poetyczny zapach
 przeda wszędzie

Potrzebny główny buchalter

w dużym interesie handlowym, pensja miesięczna od 150 do 200 rb. Oferty proszę nadsyłać do Administracji „Kurjera Litewskiego”, pod „Buchalter”.

D-r WŁ. ŁOWMIAŃSKI

powrócił z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11,5—4. Preobrażeńska d. № 7 m. 4. 00450

AKAZJNIE DO SPRZEDANIA 7900 ANTYKI

meble, sztychy, brzozy, porcelana itd. Miński lit., ul. Jurewska № 40, u Zamkowa

Wieczorowe kursy kroju i szycia

od godz. 7-ej do 9-ej wiecz. rozpoczyna się 1-go listopada (dla osób we dniu niemających czasu). Po cenie o połowę niższej. 67939

W znanej Szkole Kroju i Szycia

prof. K. LEWAŃSKIEGO, Wilno, Wielka 27. Kijów, Porzezna 24; Mińsk, Zacharowski zauł 9; Mohylów, Dnieprski pros. 23; Homel, Rumiancowa 25; Bobrujsk, Żytomierz i wielu innych miastach kraju.

Dla KASZLĄCYCH

Ekstrakt i Karmelki z miodu, siodu i ziół w Warszawie. Egzystuje od 1884 roku. „LELIWA” Sprzedają w aptekach i składach aptecznych. 58599

LAKTOBACILINA

środek przy chorobach żołądkowych i kiszki. 59258

PASTYLKI-PROSEK

W celu uniknięcia fałszyfikatów i podróbek, podajemy prawdziwą Laktobacilinę Twa „Le Ferment” w Paryżu, jedynego dostawcy profesora MIECZNIKOWA. Do nabycia we wszystkich główn. aptekach.

PRZESTĘPCY.

Gdy w III Dumie uchwalono tak zw. prawa finlandzkie — jasnym było, że musi to pociągnąć za sobą szereg konfliktów. Finlandzcy oświadczyli odrazu, że o ile gotowi są poczynić cały szereg żądanych zmian w swoim krajowym prawodawstwie, o ile to pozostawionem będzie do uznania ich sejm, o tyle w żadnym razie nie uznają kompetencji Dumy rosyjskiej, jako instytucji, mogącej występować z inicjatywą prawodawczą w stosunku do ustaw finlandzkich. Interwencja Dumy była, ich zdaniem, sprzeczną z gwarantowaną przez Monarchów rosyjskich konstytucją Wielkiego Księstwa, była zamachem na jego samostność prawną. Tej ostatniej postanowili bronić do ostatniego technicji i jasną było rzeczą, że uchwały styczniowe, szczególnie nowella o zrównaniu w prawach rosyjan w Finlandji natrafi na opór bier-

czym z czterech miesięcy więzienia i usunięcia z zajmowanych urzędów. Oskarżenie popierała akcja cywilna. To rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, domagał się, by członkowie magistratu wyborczego zapłacili mu 10,000 rb. strat, jakie poniósł dzięki bojkotowi całego miasta, który był odpowiedzialny na pretensje rzeźnika, opierającego się na tem, że musiał wynosić się z Wyborga...
 Podałszy bronili dwaj adwokaci przysięgli: Kuźmin-Karawajew i Perewerzew. Pierwszy negował w postępowaniu oskarżonych absolutnie pierwiastek złej woli, drugi — wskazywał, iż sąd ma do czynienia z faktem, nieznanym prawie dotychczas, „z konfliktem, jaki zaszedł pomiędzy ludźmi działającymi w dobrej wierze na mocy jednego prawa — a innym prawem, obowiązującym jednocześnie”. „Sprawa członków wyborczego magistratu — do wódzli śmiało obrońca — jest z punktu widzenia finlandzkiej sprawy całego kraju. Przed sądem stoją nie przestępcy, porywający się na prawo dla jakichś względów osobistych, i nie niebezpieczni marzyciele, ignorujący ustawy państwa dla jakichś dalekich ideałów. Ci ludzie według swego sumienia bronią prawnego porządku w ich kraju rodzinnym, porządku opartego na nadsądach i aprobacie pięciu monarchów, którym wziętością płacił lud fiński. Ci ludzie bronią tego dotychczasowego ładu w życiu swej ziemi dlatego też, iż uważają go za warunek jej kulturalnego rozwoju i pomysłowości”.

Tak wyglądali w charakterystyce rosyjskiego prawnika oryginalni w swej istocie „przestępcy”, fabrykat uchwał trzeciej Dumy... Przyczyn do nowych waśni, zaiste, Dumę ta posiadała niemało. Siew ten padł wszak nietylko na kamienisty grunt Finlandji. Dzięki tej Dumie i w Chelmszczyźnie „przestępcą” będzie odąd każdy, uczący czytać i pisać, lub udzielający na ten cel mieszkania, jak głosi postanowienie obowiązujące warszawskiego generała — gubernatora. To także „przestępstwo” pokrewne, z gatunkowych, do jakich w Wilnie należało mówienie po polsku nie tak dawno. Jest bowiem rzeczą znamienną, że przestępców i przestępstw „państwowych” w Rosji nie ubywa bynajmniej. Trwa bowiem ich nieustanna produkcja. Nowe prawa, ograniczające swobodę obywatelską mnożą się ciągle, a skutkiem każdego z nich nowe rodzaje „przestępstw” i „przestępców”, nowe zastępy pokłóconych z państwem. Smutnie to świadczy o przetrwaniu tych, co na bieg spraw wpływ mają największy i smutnie, bardzo smutnie wróży o jutrze. Coś z tych refleksji musiało zrodzić się w myślach sędziów Izby sądowej petersburskiej — do finlandzkiej „demonstrantów” łagodną względnie zastosowano karę. Skazano ich na 6 miesięcy więzienia i zastosowano na urzędach. Rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, też swoich 10,000 upragnionych nie dostał. Ale efekt polityczny osiągnięto zupełny. Jakże wrazenie sprawi proces petersburski w Finlandji — ktoś nie wie. Ilości spokojnych obywateli nie zwiększy. Oby wśród nich znalazło się więcej podobnych do Fogerströma, Palmrota i Lagerkrantzów „przestępców”.

Przebieg wdrożonej sprawy był jednak wiele charakterystyczny. Gdy do Wyborga przybył sędzia śledczy z Petersburga, członkowie magistratu odmówili składania wobec niego zeznań, ponieważ nie uważali go za mającego prawo spełniać czynności urzędowe w Finlandji. Lagerkrantz nie zgodził się nawet na złożenie kaucji. Wobec tego sędzia śledczy kazał go aresztować. Ale zarząd więzienia finlandzkiego nie chciał przyjąć nowego „więźnia” bez rozkazu podpisanego przez miejscowe władze. Rozkaz podpisać musiał słynny w całej Finlandji policmajster Pekonen... Lagerkrantz wniósł wówczas za pobawienie go wolności skargę na gubernatora do wybornego Hofgerichtu. Hofgericht zażądał natychmiastowego uwolnienia z aresztu członka magistratu. Gdy zaś gubernator nie zgodził się na to — pociągnął do odpowiedzialności gubernatora. Lagerkrantz trzeba było przenieść do więzienia petersburskiego. Stąd wypuszczono go za poręką obrońcy, co dało możliwość finlandzkiemu patriotycie powrócić przed sądem jeszcze do ojczyzny, gdzie stał się przedmiotem niesłychanych owacji. Aż wreszcie dnia 10 b. m. stanął przed Izłą sądową petersburską wraz z dwoma towarzyszami pracy: burmistrzem wybornym Fagerströmem i ławnikiem Palmrotem.

Pierwsze ich słowa — to była deklaracja, protestująca przeciwko sądzeniu obywateli finlandzkich poza granicami kraju, jak również oświadczenie, że prawa ogólnopolskie z d. 17 czerwca 1910 r., jak również ustawa „o równoprawności” z d. 20 stycznia 1912 r. znaczenia dla nich mieć nie mogą, ponieważ uchwalone zostały nie obowiązującym trybem ustawodawstwa finlandzkiego. Mimo tego protestu Izba sądowa petersburska, oczywiście, przystąpiła do rozpatrywania sprawy, a towarzyszy prokuratora, Nienarokomow, charakteryzując podstępnych, jako politycznych demonstrantów, dowodził, iż czyny ich „mogą przynieść poważną szkodę państwu” i żądał zastosowania do nich najwyższej kary, t. j. roku i

czterech miesięcy więzienia i usunięcia z zajmowanych urzędów. Oskarżenie popierała akcja cywilna. To rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, domagał się, by członkowie magistratu wyborczego zapłacili mu 10,000 rb. strat, jakie poniósł dzięki bojkotowi całego miasta, który był odpowiedzialny na pretensje rzeźnika, opierającego się na tem, że musiał wynosić się z Wyborga...
 Podałszy bronili dwaj adwokaci przysięgli: Kuźmin-Karawajew i Perewerzew. Pierwszy negował w postępowaniu oskarżonych absolutnie pierwiastek złej woli, drugi — wskazywał, iż sąd ma do czynienia z faktem, nieznanym prawie dotychczas, „z konfliktem, jaki zaszedł pomiędzy ludźmi działającymi w dobrej wierze na mocy jednego prawa — a innym prawem, obowiązującym jednocześnie”. „Sprawa członków wyborczego magistratu — do wódzli śmiało obrońca — jest z punktu widzenia finlandzkiej sprawy całego kraju. Przed sądem stoją nie przestępcy, porywający się na prawo dla jakichś względów osobistych, i nie niebezpieczni marzyciele, ignorujący ustawy państwa dla jakichś dalekich ideałów. Ci ludzie według swego sumienia bronią prawnego porządku w ich kraju rodzinnym, porządku opartego na nadsądach i aprobacie pięciu monarchów, którym wziętością płacił lud fiński. Ci ludzie bronią tego dotychczasowego ładu w życiu swej ziemi dlatego też, iż uważają go za warunek jej kulturalnego rozwoju i pomysłowości”.

Tak wyglądali w charakterystyce rosyjskiego prawnika oryginalni w swej istocie „przestępcy”, fabrykat uchwał trzeciej Dumy... Przyczyn do nowych waśni, zaiste, Dumę ta posiadała niemało. Siew ten padł wszak nietylko na kamienisty grunt Finlandji. Dzięki tej Dumie i w Chelmszczyźnie „przestępcą” będzie odąd każdy, uczący czytać i pisać, lub udzielający na ten cel mieszkania, jak głosi postanowienie obowiązujące warszawskiego generała — gubernatora. To także „przestępstwo” pokrewne, z gatunkowych, do jakich w Wilnie należało mówienie po polsku nie tak dawno. Jest bowiem rzeczą znamienną, że przestępców i przestępstw „państwowych” w Rosji nie ubywa bynajmniej. Trwa bowiem ich nieustanna produkcja. Nowe prawa, ograniczające swobodę obywatelską mnożą się ciągle, a skutkiem każdego z nich nowe rodzaje „przestępstw” i „przestępców”, nowe zastępy pokłóconych z państwem. Smutnie to świadczy o przetrwaniu tych, co na bieg spraw wpływ mają największy i smutnie, bardzo smutnie wróży o jutrze. Coś z tych refleksji musiało zrodzić się w myślach sędziów Izby sądowej petersburskiej — do finlandzkiej „demonstrantów” łagodną względnie zastosowano karę. Skazano ich na 6 miesięcy więzienia i zastosowano na urzędach. Rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, też swoich 10,000 upragnionych nie dostał. Ale efekt polityczny osiągnięto zupełny. Jakże wrazenie sprawi proces petersburski w Finlandji — ktoś nie wie. Ilości spokojnych obywateli nie zwiększy. Oby wśród nich znalazło się więcej podobnych do Fogerströma, Palmrota i Lagerkrantzów „przestępców”.

Przebieg wdrożonej sprawy był jednak wiele charakterystyczny. Gdy do Wyborga przybył sędzia śledczy z Petersburga, członkowie magistratu odmówili składania wobec niego zeznań, ponieważ nie uważali go za mającego prawo spełniać czynności urzędowe w Finlandji. Lagerkrantz nie zgodził się nawet na złożenie kaucji. Wobec tego sędzia śledczy kazał go aresztować. Ale zarząd więzienia finlandzkiego nie chciał przyjąć nowego „więźnia” bez rozkazu podpisanego przez miejscowe władze. Rozkaz podpisać musiał słynny w całej Finlandji policmajster Pekonen... Lagerkrantz wniósł wówczas za pobawienie go wolności skargę na gubernatora do wybornego Hofgerichtu. Hofgericht zażądał natychmiastowego uwolnienia z aresztu członka magistratu. Gdy zaś gubernator nie zgodził się na to — pociągnął do odpowiedzialności gubernatora. Lagerkrantz trzeba było przenieść do więzienia petersburskiego. Stąd wypuszczono go za poręką obrońcy, co dało możliwość finlandzkiemu patriotycie powrócić przed sądem jeszcze do ojczyzny, gdzie stał się przedmiotem niesłychanych owacji. Aż wreszcie dnia 10 b. m. stanął przed Izłą sądową petersburską wraz z dwoma towarzyszami pracy: burmistrzem wybornym Fagerströmem i ławnikiem Palmrotem.

Pierwsze ich słowa — to była deklaracja, protestująca przeciwko sądzeniu obywateli finlandzkich poza granicami kraju, jak również oświadczenie, że prawa ogólnopolskie z d. 17 czerwca 1910 r., jak również ustawa „o równoprawności” z d. 20 stycznia 1912 r. znaczenia dla nich mieć nie mogą, ponieważ uchwalone zostały nie obowiązującym trybem ustawodawstwa finlandzkiego. Mimo tego protestu Izba sądowa petersburska, oczywiście, przystąpiła do rozpatrywania sprawy, a towarzyszy prokuratora, Nienarokomow, charakteryzując podstępnych, jako politycznych demonstrantów, dowodził, iż czyny ich „mogą przynieść poważną szkodę państwu” i żądał zastosowania do nich najwyższej kary, t. j. roku i

czterech miesięcy więzienia i usunięcia z zajmowanych urzędów. Oskarżenie popierała akcja cywilna. To rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, domagał się, by członkowie magistratu wyborczego zapłacili mu 10,000 rb. strat, jakie poniósł dzięki bojkotowi całego miasta, który był odpowiedzialny na pretensje rzeźnika, opierającego się na tem, że musiał wynosić się z Wyborga...
 Podałszy bronili dwaj adwokaci przysięgli: Kuźmin-Karawajew i Perewerzew. Pierwszy negował w postępowaniu oskarżonych absolutnie pierwiastek złej woli, drugi — wskazywał, iż sąd ma do czynienia z faktem, nieznanym prawie dotychczas, „z konfliktem, jaki zaszedł pomiędzy ludźmi działającymi w dobrej wierze na mocy jednego prawa — a innym prawem, obowiązującym jednocześnie”. „Sprawa członków wyborczego magistratu — do wódzli śmiało obrońca — jest z punktu widzenia finlandzkiej sprawy całego kraju. Przed sądem stoją nie przestępcy, porywający się na prawo dla jakichś względów osobistych, i nie niebezpieczni marzyciele, ignorujący ustawy państwa dla jakichś dalekich ideałów. Ci ludzie według swego sumienia bronią prawnego porządku w ich kraju rodzinnym, porządku opartego na nadsądach i aprobacie pięciu monarchów, którym wziętością płacił lud fiński. Ci ludzie bronią tego dotychczasowego ładu w życiu swej ziemi dlatego też, iż uważają go za warunek jej kulturalnego rozwoju i pomysłowości”.

Tak wyglądali w charakterystyce rosyjskiego prawnika oryginalni w swej istocie „przestępcy”, fabrykat uchwał trzeciej Dumy... Przyczyn do nowych waśni, zaiste, Dumę ta posiadała niemało. Siew ten padł wszak nietylko na kamienisty grunt Finlandji. Dzięki tej Dumie i w Chelmszczyźnie „przestępcą” będzie odąd każdy, uczący czytać i pisać, lub udzielający na ten cel mieszkania, jak głosi postanowienie obowiązujące warszawskiego generała — gubernatora. To także „przestępstwo” pokrewne, z gatunkowych, do jakich w Wilnie należało mówienie po polsku nie tak dawno. Jest bowiem rzeczą znamienną, że przestępców i przestępstw „państwowych” w Rosji nie ubywa bynajmniej. Trwa bowiem ich nieustanna produkcja. Nowe prawa, ograniczające swobodę obywatelską mnożą się ciągle, a skutkiem każdego z nich nowe rodzaje „przestępstw” i „przestępców”, nowe zastępy pokłóconych z państwem. Smutnie to świadczy o przetrwaniu tych, co na bieg spraw wpływ mają największy i smutnie, bardzo smutnie wróży o jutrze. Coś z tych refleksji musiało zrodzić się w myślach sędziów Izby sądowej petersburskiej — do finlandzkiej „demonstrantów” łagodną względnie zastosowano karę. Skazano ich na 6 miesięcy więzienia i zastosowano na urzędach. Rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, też swoich 10,000 upragnionych nie dostał. Ale efekt polityczny osiągnięto zupełny. Jakże wrazenie sprawi proces petersburski w Finlandji — ktoś nie wie. Ilości spokojnych obywateli nie zwiększy. Oby wśród nich znalazło się więcej podobnych do Fogerströma, Palmrota i Lagerkrantzów „przestępców”.

Przebieg wdrożonej sprawy był jednak wiele charakterystyczny. Gdy do Wyborga przybył sędzia śledczy z Petersburga, członkowie magistratu odmówili składania wobec niego zeznań, ponieważ nie uważali go za mającego prawo spełniać czynności urzędowe w Finlandji. Lagerkrantz nie zgodził się nawet na złożenie kaucji. Wobec tego sędzia śledczy kazał go aresztować. Ale zarząd więzienia finlandzkiego nie chciał przyjąć nowego „więźnia” bez rozkazu podpisanego przez miejscowe władze. Rozkaz podpisać musiał słynny w całej Finlandji policmajster Pekonen... Lagerkrantz wniósł wówczas za pobawienie go wolności skargę na gubernatora do wybornego Hofgerichtu. Hofgericht zażądał natychmiastowego uwolnienia z aresztu członka magistratu. Gdy zaś gubernator nie zgodził się na to — pociągnął do odpowiedzialności gubernatora. Lagerkrantz trzeba było przenieść do więzienia petersburskiego. Stąd wypuszczono go za poręką obrońcy, co dało możliwość finlandzkiemu patriotycie powrócić przed sądem jeszcze do ojczyzny, gdzie stał się przedmiotem niesłychanych owacji. Aż wreszcie dnia 10 b. m. stanął przed Izłą sądową petersburską wraz z dwoma towarzyszami pracy: burmistrzem wybornym Fagerströmem i ławnikiem Palmrotem.

Pierwsze ich słowa — to była deklaracja, protestująca przeciwko sądzeniu obywateli finlandzkich poza granicami kraju, jak również oświadczenie, że prawa ogólnopolskie z d. 17 czerwca 1910 r., jak również ustawa „o równoprawności” z d. 20 stycznia 1912 r. znaczenia dla nich mieć nie mogą, ponieważ uchwalone zostały nie obowiązującym trybem ustawodawstwa finlandzkiego. Mimo tego protestu Izba sądowa petersburska, oczywiście, przystąpiła do rozpatrywania sprawy, a towarzyszy prokuratora, Nienarokomow, charakteryzując podstępnych, jako politycznych demonstrantów, dowodził, iż czyny ich „mogą przynieść poważną szkodę państwu” i żądał zastosowania do nich najwyższej kary, t. j. roku i

czterech miesięcy więzienia i usunięcia z zajmowanych urzędów. Oskarżenie popierała akcja cywilna. To rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, domagał się, by członkowie magistratu wyborczego zapłacili mu 10,000 rb. strat, jakie poniósł dzięki bojkotowi całego miasta, który był odpowiedzialny na pretensje rzeźnika, opierającego się na tem, że musiał wynosić się z Wyborga...
 Podałszy bronili dwaj adwokaci przysięgli: Kuźmin-Karawajew i Perewerzew. Pierwszy negował w postępowaniu oskarżonych absolutnie pierwiastek złej woli, drugi — wskazywał, iż sąd ma do czynienia z faktem, nieznanym prawie dotychczas, „z konfliktem, jaki zaszedł pomiędzy ludźmi działającymi w dobrej wierze na mocy jednego prawa — a innym prawem, obowiązującym jednocześnie”. „Sprawa członków wyborczego magistratu — do wódzli śmiało obrońca — jest z punktu widzenia finlandzkiej sprawy całego kraju. Przed sądem stoją nie przestępcy, porywający się na prawo dla jakichś względów osobistych, i nie niebezpieczni marzyciele, ignorujący ustawy państwa dla jakichś dalekich ideałów. Ci ludzie według swego sumienia bronią prawnego porządku w ich kraju rodzinnym, porządku opartego na nadsądach i aprobacie pięciu monarchów, którym wziętością płacił lud fiński. Ci ludzie bronią tego dotychczasowego ładu w życiu swej ziemi dlatego też, iż uważają go za warunek jej kulturalnego rozwoju i pomysłowości”.

Tak wyglądali w charakterystyce rosyjskiego prawnika oryginalni w swej istocie „przestępcy”, fabrykat uchwał trzeciej Dumy... Przyczyn do nowych waśni, zaiste, Dumę ta posiadała niemało. Siew ten padł wszak nietylko na kamienisty grunt Finlandji. Dzięki tej Dumie i w Chelmszczyźnie „przestępcą” będzie odąd każdy, uczący czytać i pisać, lub udzielający na ten cel mieszkania, jak głosi postanowienie obowiązujące warszawskiego generała — gubernatora. To także „przestępstwo” pokrewne, z gatunkowych, do jakich w Wilnie należało mówienie po polsku nie tak dawno. Jest bowiem rzeczą znamienną, że przestępców i przestępstw „państwowych” w Rosji nie ubywa bynajmniej. Trwa bowiem ich nieustanna produkcja. Nowe prawa, ograniczające swobodę obywatelską mnożą się ciągle, a skutkiem każdego z nich nowe rodzaje „przestępstw” i „przestępców”, nowe zastępy pokłóconych z państwem. Smutnie to świadczy o przetrwaniu tych, co na bieg spraw wpływ mają największy i smutnie, bardzo smutnie wróży o jutrze. Coś z tych refleksji musiało zrodzić się w myślach sędziów Izby sądowej petersburskiej — do finlandzkiej „demonstrantów” łagodną względnie zastosowano karę. Skazano ich na 6 miesięcy więzienia i zastosowano na urzędach. Rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, też swoich 10,000 upragnionych nie dostał. Ale efekt polityczny osiągnięto zupełny. Jakże wrazenie sprawi proces petersburski w Finlandji — ktoś nie wie. Ilości spokojnych obywateli nie zwiększy. Oby wśród nich znalazło się więcej podobnych do Fogerströma, Palmrota i Lagerkrantzów „przestępców”.

Przebieg wdrożonej sprawy był jednak wiele charakterystyczny. Gdy do Wyborga przybył sędzia śledczy z Petersburga, członkowie magistratu odmówili składania wobec niego zeznań, ponieważ nie uważali go za mającego prawo spełniać czynności urzędowe w Finlandji. Lagerkrantz nie zgodził się nawet na złożenie kaucji. Wobec tego sędzia śledczy kazał go aresztować. Ale zarząd więzienia finlandzkiego nie chciał przyjąć nowego „więźnia” bez rozkazu podpisanego przez miejscowe władze. Rozkaz podpisać musiał słynny w całej Finlandji policmajster Pekonen... Lagerkrantz wniósł wówczas za pobawienie go wolności skargę na gubernatora do wybornego Hofgerichtu. Hofgericht zażądał natychmiastowego uwolnienia z aresztu członka magistratu. Gdy zaś gubernator nie zgodził się na to — pociągnął do odpowiedzialności gubernatora. Lagerkrantz trzeba było przenieść do więzienia petersburskiego. Stąd wypuszczono go za poręką obrońcy, co dało możliwość finlandzkiemu patriotycie powrócić przed sądem jeszcze do ojczyzny, gdzie stał się przedmiotem niesłychanych owacji. Aż wreszcie dnia 10 b. m. stanął przed Izłą sądową petersburską wraz z dwoma towarzyszami pracy: burmistrzem wybornym Fagerströmem i ławnikiem Palmrotem.

Pierwsze ich słowa — to była deklaracja, protestująca przeciwko sądzeniu obywateli finlandzkich poza granicami kraju, jak również oświadczenie, że prawa ogólnopolskie z d. 17 czerwca 1910 r., jak również ustawa „o równoprawności” z d. 20 stycznia 1912 r. znaczenia dla nich mieć nie mogą, ponieważ uchwalone zostały nie obowiązującym trybem ustawodawstwa finlandzkiego. Mimo tego protestu Izba sądowa petersburska, oczywiście, przystąpiła do rozpatrywania sprawy, a towarzyszy prokuratora, Nienarokomow, charakteryzując podstępnych, jako politycznych demonstrantów, dowodził, iż czyny ich „mogą przynieść poważną szkodę państwu” i żądał zastosowania do nich najwyższej kary, t. j. roku i

czterech miesięcy więzienia i usunięcia z zajmowanych urzędów. Oskarżenie popierała akcja cywilna. To rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, domagał się, by członkowie magistratu wyborczego zapłacili mu 10,000 rb. strat, jakie poniósł dzięki bojkotowi całego miasta, który był odpowiedzialny na pretensje rzeźnika, opierającego się na tem, że musiał wynosić się z Wyborga...
 Podałszy bronili dwaj adwokaci przysięgli: Kuźmin-Karawajew i Perewerzew. Pierwszy negował w postępowaniu oskarżonych absolutnie pierwiastek złej woli, drugi — wskazywał, iż sąd ma do czynienia z faktem, nieznanym prawie dotychczas, „z konfliktem, jaki zaszedł pomiędzy ludźmi działającymi w dobrej wierze na mocy jednego prawa — a innym prawem, obowiązującym jednocześnie”. „Sprawa członków wyborczego magistratu — do wódzli śmiało obrońca — jest z punktu widzenia finlandzkiej sprawy całego kraju. Przed sądem stoją nie przestępcy, porywający się na prawo dla jakichś względów osobistych, i nie niebezpieczni marzyciele, ignorujący ustawy państwa dla jakichś dalekich ideałów. Ci ludzie według swego sumienia bronią prawnego porządku w ich kraju rodzinnym, porządku opartego na nadsądach i aprobacie pięciu monarchów, którym wziętością płacił lud fiński. Ci ludzie bronią tego dotychczasowego ładu w życiu swej ziemi dlatego też, iż uważają go za warunek jej kulturalnego rozwoju i pomysłowości”.

czterech miesięcy więzienia i usunięcia z zajmowanych urzędów. Oskarżenie popierała akcja cywilna. To rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, domagał się, by członkowie magistratu wyborczego zapłacili mu 10,000 rb. strat, jakie poniósł dzięki bojkotowi całego miasta, który był odpowiedzialny na pretensje rzeźnika, opierającego się na tem, że musiał wynosić się z Wyborga...
 Podałszy bronili dwaj adwokaci przysięgli: Kuźmin-Karawajew i Perewerzew. Pierwszy negował w postępowaniu oskarżonych absolutnie pierwiastek złej woli, drugi — wskazywał, iż sąd ma do czynienia z faktem, nieznanym prawie dotychczas, „z konfliktem, jaki zaszedł pomiędzy ludźmi działającymi w dobrej wierze na mocy jednego prawa — a innym prawem, obowiązującym jednocześnie”. „Sprawa członków wyborczego magistratu — do wódzli śmiało obrońca — jest z punktu widzenia finlandzkiej sprawy całego kraju. Przed sądem stoją nie przestępcy, porywający się na prawo dla jakichś względów osobistych, i nie niebezpieczni marzyciele, ignorujący ustawy państwa dla jakichś dalekich ideałów. Ci ludzie według swego sumienia bronią prawnego porządku w ich kraju rodzinnym, porządku opartego na nadsądach i aprobacie pięciu monarchów, którym wziętością płacił lud fiński. Ci ludzie bronią tego dotychczasowego ładu w życiu swej ziemi dlatego też, iż uważają go za warunek jej kulturalnego rozwoju i pomysłowości”.

Tak wyglądali w charakterystyce rosyjskiego prawnika oryginalni w swej istocie „przestępcy”, fabrykat uchwał trzeciej Dumy... Przyczyn do nowych waśni, zaiste, Dumę ta posiadała niemało. Siew ten padł wszak nietylko na kamienisty grunt Finlandji. Dzięki tej Dumie i w Chelmszczyźnie „przestępcą” będzie odąd każdy, uczący czytać i pisać, lub udzielający na ten cel mieszkania, jak głosi postanowienie obowiązujące warszawskiego generała — gubernatora. To także „przestępstwo” pokrewne, z gatunkowych, do jakich w Wilnie należało mówienie po polsku nie tak dawno. Jest bowiem rzeczą znamienną, że przestępców i przestępstw „państwowych” w Rosji nie ubywa bynajmniej. Trwa bowiem ich nieustanna produkcja. Nowe prawa, ograniczające swobodę obywatelską mnożą się ciągle, a skutkiem każdego z nich nowe rodzaje „przestępstw” i „przestępców”, nowe zastępy pokłóconych z państwem. Smutnie to świadczy o przetrwaniu tych, co na bieg spraw wpływ mają największy i smutnie, bardzo smutnie wróży o jutrze. Coś z tych refleksji musiało zrodzić się w myślach sędziów Izby sądowej petersburskiej — do finlandzkiej „demonstrantów” łagodną względnie zastosowano karę. Skazano ich na 6 miesięcy więzienia i zastosowano na urzędach. Rzeźnik, poddany rosyjski, Sapietow, też swoich 10,000 upragnionych nie dostał. Ale efekt polityczny osiągnięto zupełny. Jakże wrazenie sprawi proces petersburski w Finlandji — ktoś nie wie. Ilości spokojnych obywateli nie zwiększy. Oby wśród nich znalazło się więcej podobnych do Fogerströma, Palmrota i Lagerkrantzów „przestępców”.

Przebieg wdrożonej sprawy był jednak wiele charakterystyczny. Gdy do Wyborga przybył sędzia śledczy z Petersburga, członkowie magistratu odmówili składania wobec niego zeznań, ponieważ nie uważali go za mającego prawo spełniać czynności urzędowe w Finlandji. Lagerkrantz nie zgodził się nawet na złożenie kaucji. Wobec tego sędzia śledczy kazał go aresztować. Ale zarząd więzienia finlandzkiego nie chciał przyjąć nowego „więźnia” bez rozkazu podpisanego przez miejscowe władze. Rozkaz podpisać musiał słynny w całej Finlandji policmajster Pekonen... Lagerkrantz wniósł wówczas za pobawienie go wolności skargę na gubernatora do wybornego Hofgerichtu. Hofgericht zażądał natychmiastowego uwolnienia z aresztu członka magistratu. Gdy zaś gubernator nie zgodził się na to — pociągnął do odpowiedzialności gubernatora. Lagerkrantz trzeba było przenieść do więzienia petersburskiego. Stąd wypuszczono go za poręką obrońcy, co dało możliwość finlandzkiemu patriotycie powrócić przed sądem jeszcze do ojczyzny, gdzie stał się przedmiotem niesłychanych owacji. Aż wreszcie dnia 10 b. m. stanął przed Izłą sądową petersburską wraz z dwoma towarzyszami pracy: burmistrzem wybornym Fagerströmem i ławnikiem Palmrotem.

Pierwsze ich słowa — to była deklaracja, protestująca przeciwko sądzeniu obywateli finlandzkich poza granicami kraju, jak również oświadczenie, że prawa ogólnopolskie z d. 17 czerwca 1910 r., jak również ustawa „o równoprawności” z d. 20 stycznia 1912 r. znaczenia dla nich mieć nie mogą, ponieważ uchwalone zostały nie obowiązującym trybem ustawodawstwa finlandzkiego. Mimo tego protestu Izba sądowa petersburska, oczywiście, przystąpiła do rozpatrywania sprawy, a towarzyszy prokuratora, Nienarokomow, charakteryzując podstępnych, jako politycznych demonstrantów, dowodził, iż czyny ich „mogą przynieść poważną szkodę państwu” i żądał zastosowania do nich najwyższej kary, t. j. roku i

czyl celowaw dane statystyczne o ludności gub. witebskiej. Według obliczeń p. Suszkiewicza. gub. witebska jest zamieszkiwana przez białorusinów, stanowiących 53 proc. ogólnej liczby ludności. Litysów—17,7 pr. żydów—11,8 pr. rosjan—11,3 pr. polaków—3,4 pr. i t. d.

Z Rosji.

Bezrobocie. Strejk robotników w Petersburgu szerszy się coraz bardziej. Obecnie do protestu przeciwko unięważeniu wyborów w kurii robotniczej dołączono protest przeciwko zamknięciu związków i Stowarzyszeń zawodowych. Bezrobocie ze strony t. zw. Wybrskiej przerodziło się na fabryki na stronie Petersburgskiej i zagarnęło część robotników w dzielnicy Narwskiej, gdzie urzędowo demonstracyjnie pochodzą ulicami Peterhofskiej i Ryskiej. Policja aresztowała mnóstwo demonstrantów, z których część po wylegitymowaniu się została uwolniona, reszta odpowiadać będzie w trybie administracyjnym.

Echa samobójstwa admirała. W związku z samobójstwem kontradmirała Czagina usiłowano odebrać sobie życie w jego mieszkaniu 18-letnia studentka kursów panna Sokolow. Przyjeżdżała ona dwukrotnie do mieszkania Czagina i próbowała podesknąć sobie gardło brzytwą a następnie otrucie. Samobójstwo przeszkodziło.

Asygnaty dla Bułgarii. W ekspedycji papierów państwowych odbywa się obecnie gorączkowa robota nad wydrukowaniem asygnat papierowych zamówionych przez rząd bułgarski. Podobno zamówienia uczyniono na wysoką sumę.

Instytutki, szarawary i pieśni „soldackie”. „Wiecz. Wrem.” zwraca uwagę, że w rosyjskich zakładach naukowych żeńskich dawno minęły te czasy, gdy za głośno wypowiedziane słowo kogut lub „soldat” stawiano notę za złe sprawowanie. Obecnie instytuty petersburskie dostają szarawary i krótkie spódniczki. Ten lekomyślny kostium służyć będzie do marszów i ćwiczeń wojskowych i śpiewania pieśni żołnierskich. Jeszcze instytuty petersburskie nie zdążyły przedzielić w szarawary, a już gen. Poltorackij codziennie ćwiczy je w marszu i w gimnastyce wojskowej. A ćwiczy je tak jak rekrutów w koszarach. Dziewczątka otrzymują rozkaz: „wypiąć pierś”, „wciągnąć brzuch” i t. d. Określenia te nie wydają się zbyt odpowiednie.

Wystąpienie mnicha Heljodora z cerkwi prawosławnej. „Riecz” doznaje się, że gdy mnich Heljodor dowiedział się o zamiarach synodu przekształcenia monasteru carskiego na klasztor żeński, obciął sobie włosy i do synodu wystosował list, w którym oświadcza, że z tego powodu oraz ze względu na wyjątkowo stosunek synodu do Rasputina on, Heljodor, przestał wierzyć w cerkiew rosyjską i członkiem jej być nie chce. List podpisał jako „chrześcijanin Heljodor”. Kopia tego listu przelała zwołanemu swoim w Karlsruhe.

Seminarjum rosyjskie w Karlsruhe. Ministerjum oświaty wobec braku profesorów utworzyło specjalne seminarjum w Karlsruhe. Berlinie i Tubingowie, które mają dać uniwersytetom rosyjskim odpowiednio przygotowanych profesorów. Obecnie ministerjum chce utworzyć seminarjum w Karlsruhe, gdzieby wyszlani byli adepci, którzy otrzymali w Rosji wyższe wykształcenie techniczne. Instytut ma na celu przygotowanie profesorów chemii i fizyki stosowanej.

Wybory w Opolskiem. Wybory w Opolskiem, po złożeniu mandatów przez ks. Kapitzę i pos. Wodarsza, dały — jak wiadomo — wynik dla nas niekorzystny. Kandydatki polskie otrzymały: ks. pr. Jankowski 150 gł., dr. Hylla 126. Z kandydatów niemieckich otrzymał konserwatysta Luoke 362 głosy, centrowiec Wodarsz 336. Opolskie reprezentować zatem będą w Sejmie pruskim konserwatyści i centrowiec, a nie jak dotąd, polak i centrowiec.

Uchwała Kola polskiego. Depesza „Kurjera Warszawskiego” podaje następujące szczegóły o uchwale wiedeńskiego Kola polskiego, o której doniósł wczorajszy telegram Agencji Petersburskiej: „Pomimo narad całodziennych i wielu zmian w tekście proponowanych uchwał, Kolo polskie nie mogło osiągnąć jedności. Wreszcie o godz. 2 m. 30 po północy uchwalono, przeciwko głosom części narodowych — demokratów, rezolucję, której punkty główne brzmią jak następuje: „Zważywszy, że sprzynterzone z monarchją mocarstwo stojące względem naszych rodaków politykę praw wyjątkowych, niezgodną z zasadami prawa i sprawiedliwości, a mającą na celu wyziedzenie ich z ziemi ojczystej, Kolo polskie stwierdza, że takie postępowanie nie może nie wywrzeć wpływu rozstrzygającego na stanowisko Kola polskiego względem dotychczasowej polityki przymierzy monarchji austriacko-węgierskiej”.

Końcowy zaś ustęp rezolucji, dotyczący się stanowiska polaków względem obecnej sytuacji międzynarodowej, brzmi jak następuje: „Świadomi ciężkich prób, na jakie wystawiony jest naród wobec różnorodnych powikłań międzynarodowych, zwłaszcza jeżeli powikłania te obejmą zakres jeszcze większy, Kolo polskie ostrzega naród polski przed agitacją podżegającą, pochodzącą z kół obcych narodowi i wzywa go do obowiązków solidarności narodowej, jedynomyślnego postępowania, oraz pozostawienia z zupełnym zaufaniem kierownictwa polityki narodowej w rękach legalnych przedstawicieli narodu, zdających sobie najzupełniej sprawę ze ciężącego na nich obowiązku niestrudzonego czuwania nad przebiegiem wypadków”.

W dn. 12 (25) bm. w Petersburgu, w mieszkaniu członka Rady Państwa, profesora Maksyma Kowalewskiego, odbyła się narada grona osób w sprawie wypadków bałkańskich. Byli obecni wybitni działacze społeczni, a także profesorowie sebery Koszut i Vukiević. Jedni z mówców utrzymywali, że wszystkie partie w Rosji powinny się zjednoczyć na gruncie udzielenia czynnej pomocy słowianom; inni zalecali powściągliwość w działaniu i w przeprowadzeniu granicy między żywiołami postępowymi a nacjonalistycznymi. Ostatecznie uchwalono zorganizować szereg odpowiednich wykładów i zwrócić się z odezwą do społeczeństwa rosyjskiego.

W TURCJI. Konstancyjnop. Pomimo święta piątkowego W. Porta odbyła narady w sprawie ostatnich wypadków. Wzowano półbr tegoroczny.

Wiedeń. Wiedeńskie „Wremia” otrzymuje wiadomość od korespondenta w Brukseli, że Niemcy przystąpiły do nowej dyslokacji wojsk. Do trzech korpusów piechoty, które zawsze kwaterowały na granicy Królestwa Polskiego, obecnie dodano jeszcze dwa korpusy, dotychczas stojące pomiędzy Saarbrücken a Metz. Nowe korpusy niemieckie zajmują pozycje pomiędzy Turoniem a Ostrowem. Pomiędzy Skalmierzycami (około Kalisza) a punktem, gdzie zbiegają się granice rosyjska, austriacka i niemiecka, stanie jeszcze jeden korpus piechoty i trzy dywizje kawalerii.

Co zaś dotyczy zmian w dyslokacji artylerji, nie są one jeszcze znane w szczególności, lecz nie ulega wątpliwości, że z nad granicy Belgii, Holandji i Luksemburgu przeniesiono również znaczną liczbę artylerji.

Wojna na Bałkanach. O zdobyciu Kirke-Kilissy donoszą następujące szczegóły: ostatnie walki trwały nieprzerwanie dwa dni i dwie noce. Krańcowe oszańcowania zdobywali bułgarzy przy wściekłym ataku na bagnety. Przed szturmem na bagnety trwał nieprzerwanie ogień armatni. Przeważająca ilość artylerji bułgarskiej zmusiła Turków do milczenia. Wiadomości o stosunkowo szybkiem zdobyciu Kirke-Kilissy wywołała zdziwienie, ponieważ oczekiwano dłuższego oblężenia, jakie w swoim czasie było pod Plewną. Turcy bowiem w ostatnich czasach obwarowywali bardzo energicznie Kirke-Kilisse.

Wzięci do niewoli oficerowie turcy pod Kirke-Kilissą opowiadają, że przyczyną klęski Turków był brak jednolitości w działaniach poszczególnych gatunków broni. Jeden z oficerów miał prowadzić swój oddział do ataku pod osłoną artylerji, gdy nagle artylerja zaprzestala ognia i cofnęła się, wskutek czego cały oddział został wzięty do niewoli. Turcy zostawili na placu boju 70 armat najnowszego systemu.

Wiadomości o zwycięstwie bułgarskim są jednak sprzeczne. O ile pewne agencje donoszą o wzięciu do niewoli 50 tysięcy, o tyle drugie twierdzą że wzięto tylko 5 tysięcy. Jest to ważna kwestja, bo aczkolwiek wątpliwości niema, że oszańcowany oboz Kirke-Kilissa został przez bułgarów zdobyty, niektórzy ze strategów przypuszczają, że zdobyty został dopiero po cofnięciu się z tego obozu znacznych sił tureckich do fortyfikacji adrijanopolskich. Prasa europejska zamieszcza tylko telegramy z Sofji, natomiast wstrzymuje się od wszelkich komentarzy i rozważania nad konsekwencjami tego faktu.

Naogół to tylko zdobycie Kirke-Kilissy ujawniło, że w armji tureckiej brak dyscypliny, sprawności wojennej i że Turcy nie zdołali się dobrze zorganizować na zajętych stanowiskach.

W dn. 12 (25) bm. w Petersburgu, w mieszkaniu członka Rady Państwa, profesora Maksyma Kowalewskiego, odbyła się narada grona osób w sprawie wypadków bałkańskich. Byli obecni wybitni działacze społeczni, a także profesorowie sebery Koszut i Vukiević. Jedni z mówców utrzymywali, że wszystkie partie w Rosji powinny się zjednoczyć na gruncie udzielenia czynnej pomocy słowianom; inni zalecali powściągliwość w działaniu i w przeprowadzeniu granicy między żywiołami postępowymi a nacjonalistycznymi. Ostatecznie uchwalono zorganizować szereg odpowiednich wykładów i zwrócić się z odezwą do społeczeństwa rosyjskiego.

WIEŚCI ZE ŚWIATA. Kopenhaga. Rząd dński ogłosił uchwałę o zachowaniu neutralności w wojnie bałkańskiej. Wiedeń. Z powodu zwycięstw armji koalicji, prasa podnosi męstwo armji słowiańskiej, zaznaczając zupełny upadek potęgi militarnej Turcji. Gazety wątpią, czy zwycięzcom uda się utrzymać status quo na Bałkanach.

Wiedeń. Hr. Berchtold powrócił i otrzymał audjencję u cesarza. Audjencja trwała 3 kwadransy. Hr. Berchtold zdawał sprawę z podróży swej do Włoch.

Triest. „Lloyd austriacki” zaprzecza wieściom jakoby okrętem austriackim zagrożono niebezpieczeństwo z powodu wojny bałkańskiej.

Londyn. Z powodu oczekiwanych walk decydujących wielkie mocarstwa porozumiewają się i już podobno przyszło do porozumienia, aby zapobiedz mogącym wyniknąć komplikacjom w Europie. „Ag. Reuters” informowała się o dyplomatów bałkańskich, którzy mieli orzec, że przywrócenie status quo jest niemożliwe. Koalicja będzie żądała pozabawienia Turcji wpływów w Macedonii. Przymierze bałkańskie to nie tylko środek tymczasowy, celem jego zapewnić Balkany dla ludności bałkańskich. Związek bałkański będzie tamą wpływów niemieckich, ponieważ z 600 tysiącami armji koalicyjnej liczyć się będą. Jeżeli mocarstwa miały trudność zniwolenia Turcji do urzędowania jednego paragrafu traktatu berlińskiego, to daleko większą trudność będą miały ze zniwoleniem wszystkich państw bałkańskich do wyrzeczenia się zdobytego kosztów tak wielu ofiar zwycięstwa.

Pariz. Opinia publiczna uważa, że zwycięstwa koalicji radykalnie zmieniają sytuację na Bałkanach. Jednakże gazety sądzą, że przedwcześnie jest wnioskować o zupełnej porażce Turków i powściągliwie wyrażają się o możliwościach zmian w terytorjalnym status quo, mogących wywołać komplikacje w Europie.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”. Z dnia 13 (26) października. WYBORY W WARSZAWIE. (Telegram własny). Warszawa. Oprócz wymienionych w depeszy pierwszej (patrz rubrykę „Wybory” przyp. Red.), wybrany został członkiem Rady państwa hr. Wielopolski.

Telegamy Ag. Petersburskiej. KATASTROFA LOTNICZA. Kraków. W okolicach Tarnowa spadł rosyjski aeroplan wojskowy z trzema oficerami. Aeroplan rozbił się. Jeden oficer zabity, dwóch ciężko rannych. Ranni zostali aresztowani.

CHOROBA J. C. W. NASTĘPCY TRONU. Petersburg. (Biuletyn z d. 13 (26) b. m. o godz. 10 rano). W nocy Następcy Tronu spał bardzo dobrze. Bólów nie odczuwał. Opuchlina cokolwiek zmniejszyła się. Temperatura rano 37,9. Puls 120 dobry. (Podpisali): Rauchfus, Fiedorow, Botkin, Ostrogorski.

WOJNA Z CZARNOGÓRZEM. Rieka (telegram specjalny). Armja generała Martynowicza zajęła wzgórze na zachód od Taraboszu, przez co panuje nad główną pozycją turecką, która także atakowana jest przez czarnogórców z południa. Gdy nadejdą działa oblężnicze Turcy nie będą wstanie utrzymać się. Armja królewicza Danily już zbliżyła się ku Skutari i w odległości 5 kilometrów od tej pozycji szykuje się do ataku wojsk Fortu Szeze. W d. 12 (25) b. m. artylerja oblężnicza czarnogórska (5 dział) podsunęta została jeszcze bliżej. Już od 11 (24) artylerja czarnogórska działa przeciwko fortyfikacjom tureckim linii wschodniej. Po cisk działach czarnogórców spadł do miasta Taraboszu. W d. 12 (25) miało być silnie ostrzeliwane. Lewe skrzydło kolumny północnej Wukotića, pomimo silnego oporu armatów, zawiadnęło częścią okręgu Rugowa i operuje w kierunku Tifcy, zajętej już przez wojska serbskie. Armje serbska i czarnogórska już są zbliżone do siebie, dzieli ich jeszcze dystans 8 kilometrów. Komunikaty gazet zagranicznych o porażkach czarnogórców są fałszywe.

WOJNA Z GRECJĄ. Petersburg. Flota grecka blokuje wyspę Lemnos, oraz wybrzeża tureckie.

WIEŚCI ZE ŚWIATA. Kopenhaga. Rząd dński ogłosił uchwałę o zachowaniu neutralności w wojnie bałkańskiej.

Wiedeń. Z powodu zwycięstw armji koalicji, prasa podnosi męstwo armji słowiańskiej, zaznaczając zupełny upadek potęgi militarnej Turcji. Gazety wątpią, czy zwycięzcom uda się utrzymać status quo na Bałkanach.

Wiedeń. Hr. Berchtold powrócił i otrzymał audjencję u cesarza. Audjencja trwała 3 kwadransy. Hr. Berchtold zdawał sprawę z podróży swej do Włoch.

Triest. „Lloyd austriacki” zaprzecza wieściom jakoby okrętem austriackim zagrożono niebezpieczeństwo z powodu wojny bałkańskiej.

Londyn. Z powodu oczekiwanych walk decydujących wielkie mocarstwa porozumiewają się i już podobno przyszło do porozumienia, aby zapobiedz mogącym wyniknąć komplikacjom w Europie. „Ag. Reuters” informowała się o dyplomatów bałkańskich, którzy mieli orzec, że przywrócenie status quo jest niemożliwe. Koalicja będzie żądała pozabawienia Turcji wpływów w Macedonii. Przymierze bałkańskie to nie tylko środek tymczasowy, celem jego zapewnić Balkany dla ludności bałkańskich. Związek bałkański będzie tamą wpływów niemieckich, ponieważ z 600 tysiącami armji koalicyjnej liczyć się będą. Jeżeli mocarstwa miały trudność zniwolenia Turcji do urzędowania jednego paragrafu traktatu berlińskiego, to daleko większą trudność będą miały ze zniwoleniem wszystkich państw bałkańskich do wyrzeczenia się zdobytego kosztów tak wielu ofiar zwycięstwa.

Pariz. Opinia publiczna uważa, że zwycięstwa koalicji radykalnie zmieniają sytuację na Bałkanach. Jednakże gazety sądzą, że przedwcześnie jest wnioskować o zupełnej porażce Turków i powściągliwie wyrażają się o możliwościach zmian w terytorjalnym status quo, mogących wywołać komplikacje w Europie.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”. Z dnia 13 (26) października. WYBORY W WARSZAWIE. (Telegram własny). Warszawa. Oprócz wymienionych w depeszy pierwszej (patrz rubrykę „Wybory” przyp. Red.), wybrany został członkiem Rady państwa hr. Wielopolski.

Telegamy Ag. Petersburskiej. KATASTROFA LOTNICZA. Kraków. W okolicach Tarnowa spadł rosyjski aeroplan wojskowy z trzema oficerami. Aeroplan rozbił się. Jeden oficer zabity, dwóch ciężko rannych. Ranni zostali aresztowani.

CHOROBA J. C. W. NASTĘPCY TRONU. Petersburg. (Biuletyn z d. 13 (26) b. m. o godz. 10 rano). W nocy Następcy Tronu spał bardzo dobrze. Bólów nie odczuwał. Opuchlina cokolwiek zmniejszyła się. Temperatura rano 37,9. Puls 120 dobry. (Podpisali): Rauchfus, Fiedorow, Botkin, Ostrogorski.

WOJNA Z CZARNOGÓRZEM. Rieka (telegram specjalny). Armja generała Martynowicza zajęła wzgórze na zachód od Taraboszu, przez co panuje nad główną pozycją turecką, która także atakowana jest przez czarnogórców z południa. Gdy nadejdą działa oblężnicze Turcy nie będą wstanie utrzymać się. Armja królewicza Danily już zbliżyła się ku Skutari i w odległości 5 kilometrów od tej pozycji szykuje się do ataku wojsk Fortu Szeze. W d. 12 (25) b. m. artylerja oblężnicza czarnogórska (5 dział) podsunęta została jeszcze bliżej. Już od 11 (24) artylerja czarnogórska działa przeciwko fortyfikacjom tureckim linii wschodniej. Po cisk działach czarnogórców spadł do miasta Taraboszu. W d. 12 (25) miało być silnie ostrzeliwane. Lewe skrzydło kolumny północnej Wukotića, pomimo silnego oporu armatów, zawiadnęło częścią okręgu Rugowa i operuje w kierunku Tifcy, zajętej już przez wojska serbskie. Armje serbska i czarnogórska już są zbliżone do siebie, dzieli ich jeszcze dystans 8 kilometrów. Komunikaty gazet zagranicznych o porażkach czarnogórców są fałszywe.

WOJNA Z GRECJĄ. Petersburg. Flota grecka blokuje wyspę Lemnos, oraz wybrzeża tureckie.

WIEŚCI ZE ŚWIATA. Kopenhaga. Rząd dński ogłosił uchwałę o zachowaniu neutralności w wojnie bałkańskiej.

Wiedeń. Z powodu zwycięstw armji koalicji, prasa podnosi męstwo armji słowiańskiej, zaznaczając zupełny upadek potęgi militarnej Turcji. Gazety wątpią, czy zwycięzcom uda się utrzymać status quo na Bałkanach.

Wiedeń. Hr. Berchtold powrócił i otrzymał audjencję u cesarza. Audjencja trwała 3 kwadransy. Hr. Berchtold zdawał sprawę z podróży swej do Włoch.

Triest. „Lloyd austriacki” zaprzecza wieściom jakoby okrętem austriackim zagrożono niebezpieczeństwo z powodu wojny bałkańskiej.

Londyn. Z powodu oczekiwanych walk decydujących wielkie mocarstwa porozumiewają się i już podobno przyszło do porozumienia, aby zapobiedz mogącym wyniknąć komplikacjom w Europie. „Ag. Reuters” informowała się o dyplomatów bałkańskich, którzy mieli orzec, że przywrócenie status quo jest niemożliwe. Koalicja będzie żądała pozabawienia Turcji wpływów w Macedonii. Przymierze bałkańskie to nie tylko środek tymczasowy, celem jego zapewnić Balkany dla ludności bałkańskich. Związek bałkański będzie tamą wpływów niemieckich, ponieważ z 600 tysiącami armji koalicyjnej liczyć się będą. Jeżeli mocarstwa miały trudność zniwolenia Turcji do urzędowania jednego paragrafu traktatu berlińskiego, to daleko większą trudność będą miały ze zniwoleniem wszystkich państw bałkańskich do wyrzeczenia się zdobytego kosztów tak wielu ofiar zwycięstwa.

Pariz. Opinia publiczna uważa, że zwycięstwa koalicji radykalnie zmieniają sytuację na Bałkanach. Jednakże gazety sądzą, że przedwcześnie jest wnioskować o zupełnej porażce Turków i powściągliwie wyrażają się o możliwościach zmian w terytorjalnym status quo, mogących wywołać komplikacje w Europie.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”. Z dnia 13 (26) października. WYBORY W WARSZAWIE. (Telegram własny). Warszawa. Oprócz wymienionych w depeszy pierwszej (patrz rubrykę „Wybory” przyp. Red.), wybrany został członkiem Rady państwa hr. Wielopolski.

Telegamy Ag. Petersburskiej. KATASTROFA LOTNICZA. Kraków. W okolicach Tarnowa spadł rosyjski aeroplan wojskowy z trzema oficerami. Aeroplan rozbił się. Jeden oficer zabity, dwóch ciężko rannych. Ranni zostali aresztowani.

CHOROBA J. C. W. NASTĘPCY TRONU. Petersburg. (Biuletyn z d. 13 (26) b. m. o godz. 10 rano). W nocy Następcy Tronu spał bardzo dobrze. Bólów nie odczuwał. Opuchlina cokolwiek zmniejszyła się. Temperatura rano 37,9. Puls 120 dobry. (Podpisali): Rauchfus, Fiedorow, Botkin, Ostrogorski.

WOJNA Z CZARNOGÓRZEM. Rieka (telegram specjalny). Armja generała Martynowicza zajęła wzgórze na zachód od Taraboszu, przez co panuje nad główną pozycją turecką, która także atakowana jest przez czarnogórców z południa. Gdy nadejdą działa oblężnicze Turcy nie będą wstanie utrzymać się. Armja królewicza Danily już zbliżyła się ku Skutari i w odległości 5 kilometrów od tej pozycji szykuje się do ataku wojsk Fortu Szeze. W d. 12 (25) b. m. artylerja oblężnicza czarnogórska (5 dział) podsunęta została jeszcze bliżej. Już od 11 (24) artylerja czarnogórska działa przeciwko fortyfikacjom tureckim linii wschodniej. Po cisk działach czarnogórców spadł do miasta Taraboszu. W d. 12 (25) miało być silnie ostrzeliwane. Lewe skrzydło kolumny północnej Wukotića, pomimo silnego oporu armatów, zawiadnęło częścią okręgu Rugowa i operuje w kierunku Tifcy, zajętej już przez wojska serbskie. Armje serbska i czarnogórska już są zbliżone do siebie, dzieli ich jeszcze dystans 8 kilometrów. Komunikaty gazet zagranicznych o porażkach czarnogórców są fałszywe.

WOJNA Z GRECJĄ. Petersburg. Flota grecka blokuje wyspę Lemnos, oraz wybrzeża tureckie.

WIEŚCI ZE ŚWIATA. Kopenhaga. Rząd dński ogłosił uchwałę o zachowaniu neutralności w wojnie bałkańskiej.

Wiedeń. Z powodu zwycięstw armji koalicji, prasa podnosi męstwo armji słowiańskiej, zaznaczając zupełny upadek potęgi militarnej Turcji. Gazety wątpią, czy zwycięzcom uda się utrzymać status quo na Bałkanach.

WIEŚCI ZE ŚWIATA. Kopenhaga. Rząd dński ogłosił uchwałę o zachowaniu neutralności w wojnie bałkańskiej.

Wiedeń. Z powodu zwycięstw armji koalicji, prasa podnosi męstwo armji słowiańskiej, zaznaczając zupełny upadek potęgi militarnej Turcji. Gazety wątpią, czy zwycięzcom uda się utrzymać status quo na Bałkanach.

Wiedeń. Hr. Berchtold powrócił i otrzymał audjencję u cesarza. Audjencja trwała 3 kwadransy. Hr. Berchtold zdawał sprawę z podróży swej do Włoch.

Triest. „Lloyd austriacki” zaprzecza wieściom jakoby okrętem austriackim zagrożono niebezpieczeństwo z powodu wojny bałkańskiej.

Londyn. Z powodu oczekiwanych walk decydujących wielkie mocarstwa porozumiewają się i już podobno przyszło do porozumienia, aby zapobiedz mogącym wyniknąć komplikacjom w Europie. „Ag. Reuters” informowała się o dyplomatów bałkańskich, którzy mieli orzec, że przywrócenie status quo jest niemożliwe. Koalicja będzie żądała pozabawienia Turcji wpływów w Macedonii. Przymierze bałkańskie to nie tylko środek tymczasowy, celem jego zapewnić Balkany dla ludności bałkańskich. Związek bałkański będzie tamą wpływów niemieckich, ponieważ z 600 tysiącami armji koalicyjnej liczyć się będą. Jeżeli mocarstwa miały trudność zniwolenia Turcji do urzędowania jednego paragrafu traktatu berlińskiego, to daleko większą trudność będą miały ze zniwoleniem wszystkich państw bałkańskich do wyrzeczenia się zdobytego kosztów tak wielu ofiar zwycięstwa.

Pariz. Opinia publiczna uważa, że zwycięstwa koalicji radykalnie zmieniają sytuację na Bałkanach. Jednakże gazety sądzą, że przedwcześnie jest wnioskować o zupełnej porażce Turków i powściągliwie wyrażają się o możliwościach zmian w terytorjalnym status quo, mogących wywołać komplikacje w Europie.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”. Z dnia 13 (26) października. WYBORY W WARSZAWIE. (Telegram własny). Warszawa. Oprócz wymienionych w depeszy pierwszej (patrz rubrykę „Wybory” przyp. Red.), wybrany został członkiem Rady państwa hr. Wielopolski.

Telegamy Ag. Petersburskiej. KATASTROFA LOTNICZA. Kraków. W okolicach Tarnowa spadł rosyjski aeroplan wojskowy z trzema oficerami. Aeroplan rozbił się. Jeden oficer zabity, dwóch ciężko rannych. Ranni zostali aresztowani.

CHOROBA J. C. W. NASTĘPCY TRONU. Petersburg. (Biuletyn z d. 13 (26) b. m. o godz. 10 rano). W nocy Następcy Tronu spał bardzo dobrze. Bólów nie odczuwał. Opuchlina cokolwiek zmniejszyła się. Temperatura rano 37,9. Puls 120 dobry. (Podpisali): Rauchfus, Fiedorow, Botkin, Ostrogorski.

WOJNA Z CZARNOGÓRZEM. Rieka (telegram specjalny). Armja generała Martynowicza zajęła wzgórze na zachód od Taraboszu, przez co panuje nad główną pozycją turecką, która także atakowana jest przez czarnogórców z południa. Gdy nadejdą działa oblężnicze Turcy nie będą wstanie utrzymać się. Armja królewicza Danily już zbliżyła się ku Skutari i w odległości 5 kilometrów od tej pozycji szykuje się do ataku wojsk Fortu Szeze. W d. 12 (25) b. m. artylerja oblężnicza czarnogórska (5 dział) podsunęta została jeszcze bliżej. Już od 11 (24) artylerja czarnogórska działa przeciwko fortyfikacjom tureckim linii wschodniej. Po cisk działach czarnogórców spadł do miasta Taraboszu. W d. 12 (25) miało być silnie ostrzeliwane. Lewe skrzydło kolumny północnej Wukotića, pomimo silnego oporu armatów, zawiadnęło częścią okręgu Rugowa i operuje w kierunku Tifcy, zajętej już przez wojska serbskie. Armje serbska i czarnogórska już są zbliżone do siebie, dzieli ich jeszcze dystans 8 kilometrów. Komunikaty gazet zagranicznych o porażkach czarnogórców są fałszywe.

WOJNA Z GRECJĄ. Petersburg. Flota grecka blokuje wyspę Lemnos, oraz wybrzeża tureckie.

WIEŚCI ZE ŚWIATA. Kopenhaga. Rząd dński ogłosił uchwałę o zachowaniu neutralności w wojnie bałkańskiej.

Wiedeń. Z powodu zwycięstw armji koalicji, prasa podnosi męstwo armji słowiańskiej, zaznaczając zupełny upadek potęgi militarnej Turcji. Gazety wątpią, czy zwycięzcom uda się utrzymać status quo na Bałkanach.

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.
Sprawa o dzieci katolickie w szkołach cerkiewnych w senacie (osobno).
W Warszawie zabito na ulicy bandytę (z Król).
W Warszawie warjat zabił kobietę (z Król).
Wybór p. Dymyzy unieważniono (wybory).
Dokonano wyborów 6 członków Rady Państwa w Królestwie (patrz wybory i teleg.).
Zmarł we Lwowie prof. Kadyj (z kord.).
W Galicji spadł wojskowy aeroplan rosyjski (teleg.).
Strejk robotników w Petersburgu wzmaga się (z Rosji).
Mnich Heljodor wystąpił z cerkwi prawosławnej (z Rosji).
Niemcy ścigają wojsko na granicę Królestwa (wiad. pol.).
W Prusach zakazano wychowywać dzieci w zagranicznych szkołach klasztornych (szer. św.).
Szczegóły zdobycia Kirke-Kilissy — Walki pod Adrianopolem — Zdobycie Prisztiny — Zdobycie Uskiubu. Akcja czarnogórców pod Taraboszem. — Porozumienie mocarstw i głos dyplomacji bałkańskiej. (Wojna).
Wiece w Persji żądają powrotu ekszacha (tel.).

206,4, baraniny 177 i 196,6, wieprzowiny 149,8 i 186,7.
Niopokój Etyu. Po dłuższym spokojem, jaki panował w łonie Etyu, zauważono nagle ponad średnim kraterem dym i słup popiołu, wznoszący się na jakie 5,000 metrów w górę. Zjawisko to znikło wkrótce, natomiast w Giarca dało się odczuć gwałtowne trzęsienie ziemi, które nabrało ludność panicznego strachu, nie wyrządźszy wszakże żadnych szkód poważniejszych.

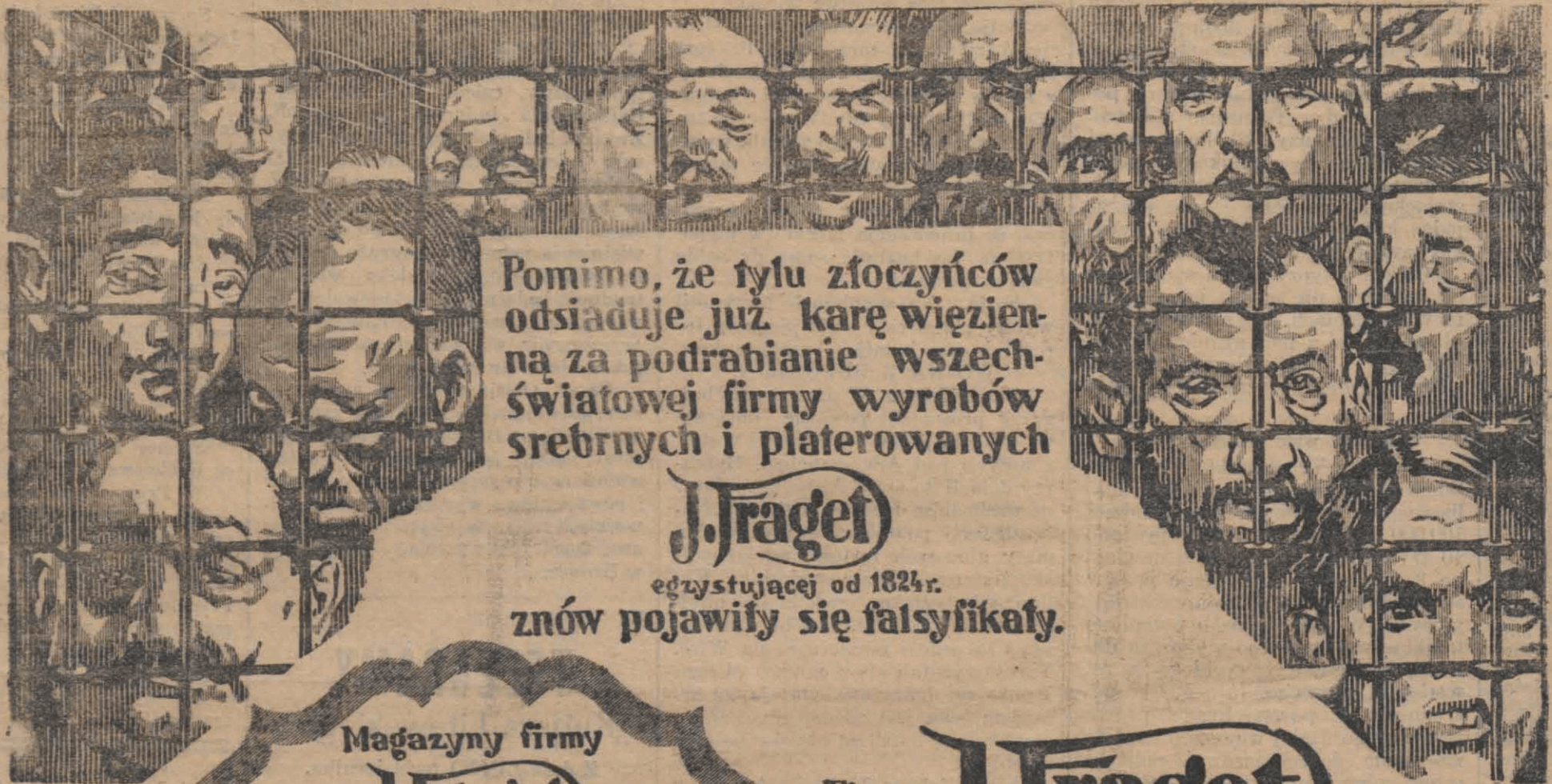
GIEŁDA.
Tel. Handl. Ag. Pet.
Petersburg, 13 X 1912 r.
Nastroj dla walorów procentowych spokojny, dywidendowych mocniejszy, promińkówek słaby.
Londyn 3 mies. — czeki . . . 95,12
Berlin 3 mies. — czeki . . . 46,35
Prayz 3 mies. — czeki . . . 37,71
4% Renta państwowa . . . 93,7
5% Pożyczka wewn. 1905 r. 10m.kup. 103,5
9% II . . . 103,2
5% 1903 r. . . 105,7
4% ros. państw. 1905 r. . . 100,7
5% 1906 r. . . 104,4
4% 1909 r. . . 100—
4% Listy zastawne b. szlach . . . 90,1
5% 101,1
5% promiówka i em. 1864 r. . . 467,5
5% II 1866 r. . . 347—
5% III (szlachcka). 298—
3 1/2% listy zast. b. szlachckiego . . . 86,7
4 1/2% oblg. miek. Taw. kred. Petersburskiego 87—, Kijowskiego — Moskiewskiego 90—
4 1/2% listy zastaw. B-ków ziemsk. Wileńskiego 86—, Kijowskiego —, Moskiewskiego 83—, Poltawskiego —, Tulińskiego 80%, Charkowskiego 84—
Akcje banków ziemskich: Bessarabsko-Taurydzkiego —, Wileńskiego 500, Dońskiego 618, Kijowskiego —, Moskiewskiego —, Poltawskiego 535, Tulińskiego —, Charkowskiego 415.
Akcje różnych przedsiębiorstw: Bakuńskiego 758, hr. Przedbilski 13075, hr. Nobel (akcje) 690, zakł. Malcewskich 254, zakł. Pułłowich —, Leidskiego Tow. kopalni złota 640, ros. Tow. kopalni złota 144—
Oblg. Towarzystwa Kredytowego m. Miask.
5% 87—
4 1/2% 81,55
5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 84—

GENY ZBOŻA.
Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.
Berlin, 13 X (w mark. za 1000 kilo).
Pszonica na termin bliższy . spok. 210—
„ dalszy . . . 215 1/2
Żyto na termin bliższy 180—
„ dalszy 181—
Owies na termin bliższy 182—
„ dalszy 181 1/2
Jęczmień ros. dunajski za gotów. 167—170

Petersburg, Holenderska 13 X (w k. za pud)
Pszonica samarska 130 zół. spok. 129—139
Żyto 11 1/2 120—122
Owies wołański niżowy —117
„ wiacki 76—78
„ zamoskienny —
Groch pastwony spok. —
Krupy „jadryca” 93—94
Siemię lniane 95% —77 1/2

ZAKŁAD POŁOŻNICO-GINEKOLOGICZNY
D-rów: Bujański, Kabna Maczewskiego, Rymysz i Waszkiewicz. Pojedyncze pokoje i ogólna sala dla chorych ginekologicznych i dla położnic. Wilno, ulica Czysta 76 3. Telefonu 770. 26811

Obstalunki na najrozmaitsze ubiory męskie
CYWILNE I WOJSKOWE
przyjmowane są pod nadzorem znanego kroje og. p. A. Grinczewicz, zdobywcy pierwszej nagrody na konkursie krojących w Paryżu.
Uniwersalny Magazyn **L. ZAŁĘKINDA**, Wilno, Wielka 73.
Zupełna gwarancja za dokładny i elegancki kraj. 67353



Pomimo, że tyłu złoczyńców odsiada już karę więzienia za podrabianie wszechświatowej firmy wyrobów srebrnych i platerowanych

J. Fragnet

egzystującej od 1824r. znów pojawiły się falsyfikaty.

Magazyny firmy

J. Fragnet

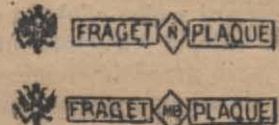
Wierzbowa 8 - Nalewki 16 Piotrkowska 69 (w Łodzi)

Najwyższe nagrody świata Dostawy Dworów Królewskich.

Firma J. Fragnet

przekazawszy sprawę falsyfikatorów policji uprasza Szanowną Klientelę o baczną w jej własnym interesie, zwracanie uwagi na stemple firmy:

na sztuccu:



na galanterji:



W celu energicznego i skutecznego przeciwdziałania w podrabianiu mego towaru, oraz dania możności tutejszej KLIENTELI nabywania prawdziwych wyrobów mojej fabryki otworzyłem Własny Magazyn w Wilnie ul. Wielka № 58, który uwadze Szanownej KLIENTELI polecam.

HUNYADI JANOS

Advertisement for Hunyadi Janos mineral water, featuring a bottle illustration and text describing its benefits for various ailments.

Ważne KOBIEC. Za 2 rb. 95 kop. wysył. pocztą za zaliczeniem gotówką elegancki, spódnicę z czystego wełnianego trykotu, ładnie przybraną i duży angielski szal-chustkę, 3 arszyn. dług i szeroki. Bardzo miękki i trwały. Z najlep. gatunku 3 rb. 95 k., za przes. dolicza się 5 kop. - O ile się nie spodoba zwracamy pieniądze. - Adres: Łódź, Centr. № 41. 13804 Fabrykantowi J. Domaszewickiemu.

Zakopane. Willa DORA. NOWOOWORTWORZONY PENSIJONAT, - komfort, centralne ogrzewanie, kanalizacja, wyborna kuchnia. Ceny umiarkowane. 67795

INSTYTUT Kursów Handlowych Fryderyka Meister, właściciela wszechświatowo znan. b. Akademii nauk handlowych w Lipsku. Prospektu na żądanie wysyła się bezpłatnie. 66664 DTYREKCIJA.

SAMODZIAŁY domowa, czysto wełniana na ubrania i palta męskie i damskie od 1 rb. 50 kop. za arszyn podwójnej szerokości. Wyroby czysto lniane, koszykarskie i zabawki przemysłu ludowego poleca Sklep A. MOHLÓWNY i S-ka ul. Wielka № 10, w Wilnie. 65974

Spirytusowo i saftowo-żarowe lampy, latarnie, palniki i siatki żarowe do lamp w szklanych systemach TANIEJ OD WSZYSTKICH hurtownie i detalicznie poleca specjalny skład przyborów do oświetlenia i ogrzewania „PROGRES“, Wilno, Trocka 2. Katalogi bezpłatnie. 66782

Skład T-wa Donieckich Hut szklanych WILNO, ul. Żawłowa 24, róg Trockiej. SZYBY DO OKIEN w wielkim wyborze. CENY FABRYCZNE. 52667

„Desoderol“ D-ra Wittlina. Opatentowany na wszystkie państwa. „DESODEROL“. Najlepszy środek dezynfekcyjny. Tępi karaluchy, PLUSKWI, muchy, gąsienice, szkodników drzewnych, owady liścicowe i ich zarodki, ochrania i leczy bydło od parohów, śwędzienski, krosy i inn. 83411 Sposób użycia załączony przy każdej flasce. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Główny Reprezentant na Kraj Półn.-Zach. WILNO, Mostowa 23. M. CISZKIEWICZ.

Zakład ogrodniczy PLEBAŃCZYKA w Wilnie, Wileńska 10. Poleca na posadę, od zaraz, bardzo dobrego OGRODNIKA (żonatego, z rodziną). - Za znajomości fachową w zupełności ręczę 67295 W. Plebańczyk.

WSZYSTKIE DAMY z wdzięcznością używają szeroko znane i jedynie uznane za najlepsze „MYDŁO MIGDAŁOWO - NAFTOWE“ TYLKO T-wa „WIKTORJA“ TYLKO do prania BIELIZNY bez gotowania w zimnej i letniej wodzie. Najlepsze odczyszczenie (NAJLEPSZA DEZYNFEKCJA). Medal 2-ty na 6 wystawach. BIELIZNA otrzymuje błękitno-biały kolor, od prania nie pozostaje ślad, traci plamę. SPRAZDAŻ WSZĘDZIE. 65409

NAJNOWSZE wynalazki Kosmetyki nieocenionych zalet MYDŁO i PUDER „FLORA“ D. Hartmana w Wiedniu. 56749

Jedyną radykalną środkiem do pielęgnowania piękności twarzy i rąk, w zupełności zastępującą wszelkie kremy, płyny i inne szkodliwe dla skóry środki. Uznane przez wielu wiedeńskich profesorów i lekarzy za najhygieniczniejsze i zaopiniowane, że środki więcej odpowiadające hygienie nie mogą być wynalazone. Piękną, przyszcze, węgry, liszaje i inne objawy, szpeczący wygląd twarzy, przy używaniu mydła „FLORA“ D-ra Hartmana, giną zupełnie. Kto raz spróbuje, namówi innych do używania stałe tych cudownych środków. - Prawdziwe - tylko z podpisem D. Hartmana, Wiednia i z wyżej umieszczonym rysunkiem na każdym opakowaniu. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i perfumeryjach. Skład główny w WILNIE T-wa I. B. Segal i ODESIE.

Hurtowy skład zabawek dziecięcych M. ZALCMAN WARSZAWA, Żel. Brama № 9, telefon 73-45. Poleca na sezon bieżący wielki wybór NOWOŚCI po cenach przystępnych. 64800

HEMATOGEN GREYNERA (zezwol. przez postanow. Rady Lekarsk. za № 679) Przeciw niedokrwistości i osłabieniu. Pograwia odżywianie, wzmacnia organizm, podnosi apetyt po chorobach przewlekłych. Wyróżnia się swym przyjemnym smakiem. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Wstrzegać się podrabiań! Przedstawiciel dla kraju Półn.-Zachodn. Ch. J. Gref, Wilno, ul. Szopowa № 8, telefon N 4-70. 65788

Już wyszedł z druku Kalendarz Centralnego Towarzystwa Rolniczego na rok 1913. Cena obu części rb. 1.25, z notatnikiem oprawnym w skórę rb. 1.65. Skład główny w księgarniach Gebethnera i Wolffa w Warszawie, Lublinie i Łodzi. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 65335

Biuro „PRACA“, Świętojańska 23, poleca: nauczycieli, nauczycielek, boni, buchalterów, kasjerów, subjeków, rządów, ekonomów, gorzelanych, - pisarzy, ochmistrzyń, apteczkowe i wszelką niższą służbę 67952

Kupno i sprzedaż. Kartofle gatunku Woltmana i dobre do przechowania, - obecnie wszędzie, jako najlepsze, zagranicą rozprowadzone, - do sprzedania w majątku Pospieszka (tam, gdzie tor wysejgowy) z małym ustępstwem od ceny rynkowej. Dostawa w ilości nie mniejszej niż dwie beczki, w cenie zależnej od odległości. Adres pocztowy: Wilno, skrzynka pocztowa № 56. 66467

Artyst. Zakład Grawerski I. RAJZMANA Wilno, Wielka 70, gdzie hotel Krakowski. - Rytowanie. Monogramy. Stemple kaucuk. i metal. 65030

Interesa handl. i majątk. Dom dochodowy przy ul. Wielkiej sprzedam. Władność u inż. Gorskigo, Trocka 13. Biuro kanalizacji, od 9-ej-4-ej. pośrednictwo wykluczone. 67957

Firma egzystuje od 1870 r. Moskich, Damskich i Dziecięcych ubiorów NAJWIĘKSZY MAGAZYN

P. CHAZANOW Wilno, Gubernatorska № 1. (Główny skład w Warszawie, Lublinie i innych miast). Jedyną źródło, gdzie można UBRAC SIĘ Dobrze, Elegancko i tanio. 67047

Posady i prace. a) Poszukiwani Ekonomów, rzędów, ochmistrzyń, poleca biuro S. Kijakowskiej, skwer Świętojański 3. 65004

MEBLE. Stylowe, Fantazyjne, gięte Wiedeńskie oraz tanie. Minsk gub., ul. Gubernatorska, dom własny. Na sezon bieżący otrzymano zagraniczo. Z szacunkiem Leon Hoder. 67054

Każdy może nabyć działki ZIEMI w najlepszej miejscowości m. Wilna „Zwierzyniec“. Miejscowość ładna i zdrowa, las sosnowy, Wilja. Ceny niskie. Warunki dogodny. Prolongata wypłaty. Wyjątkowo wygodno i tanie działki nad rzeką. Rozmiary działek według życzenia nabywców. Zwracać się do Biura pośredn. w sprzedaży działek: - Wilno, Zwierzyniec, ul. Giedyminowska 32 (róg Sosnowej) telefon N 46. 66988

„WULKANY“ OGRZEWACZE DO PIECÓW D-ra L. Zielińskiego w Warszawie. Niema węgla w mieszkalniach, wielka oszczędność na opale, - osuszanie mieszkań, wentylacja, nawilżanie zbyt suchych mieszkań. Wszelkie przybory do pieców poleca Biuro Budowlane „ARCHITEKT“ Inżynierowie-Architekci: W. MICHNIEWICZ i A. PARCZEWSKI. Wilno, ul. Wileńska 23, telef. 1120. 65962

Biuro Techniczne Inż. RYCHARD SZWARC Wilno, Sądowa 7, telef. 717. Kompletnie urządzenia młynów parowych i wodnych. Wodne turbiny systemu „Francis“. Dostawa maszyn parowych, naftowych i gazogeneratowych motorów. 67298

Józef Woźnicki przedsiębiorca hodowlany, z d. 5-ym b. m. przeprowadził się na ul. Kazańską № 9 m. 9, telefonu 1154. 68355

Na sezon! PIECE najwygodniejsze - przenośne, wyłożone szamotą do drzewa, torfu, węgla, w cenie od rb. 9 POLECA BIURO 68604 „KONSTRUKTOR“ w Wilnie, prosp. Ś-to Jerski № 1. telefon № 570.

ZADAJCIE WSZĘDZIE „ODOBRYNU“ tylko MICHAŁA LEBIEDIEWA Srodek ten niestety zupełnie w cieniu kilku dni zastarzałe odciekają z korzeni i brodawki z niemi. 115308

OGŁOSZENIA DROBNE. Nauka i wychowanie. Biuro Nauczycielek S. Kijakowskiej, skwer Ś-to Jerski 3. Nauczycielka kursów Baranickiego, muzyka; druga-gimnazjalistka-nauczycielka literatury polskiej. Studenci na kondyccje, boni. 68003

Nauczycielka z muzyką posady. Wilno, Mostowa 9-27. 67998

Nauczycielka, kilkoletnia praktyka, franc. konserwacja, doskonała muzyka. Francuzka wprost przybyła, skromne wymagania. Niemki ryżantki i zagraniczne, dobre świadectwa. - Studenci na kondyccje. Boni polki, doskonale zycie. Biuro pedagogiczne M. Wojewódzkiej, Żawłowa 2, telef. 235. 67944

Uczeń 8-ej klasy Szkoły Komercyjnej poszukuje lekcyj. Może przeglować do klasy 5-ej wliczenie. Specjalności: matematyka, rosyjski, francuski teoretycznie. - Wynagrodzenie skromne. - Oferty nadsyłać do Administracji „Kurjera Lit.“, dla Ucznia.

Różne. Nerwi pod Genua, Riviera Pensjonat Polski Zofji Niewiadomskiej. 65479

Zapiski mszczonowskie (polskie) otrzymał Dom Handlowy Węcewski, Zwierzyniec: Wilno, Świętojański 7.

1000 wynalazków (do obmyślenia) wyznaczono milionowe nagrody. Wysyła za rubla pełnomocnik międzynarodowych biur patentowych. Grandenbergh, Warszawa, Chmielna 48. Finansuje wynalazki.